

newsletter
styczeń 2012

kontakt:
AL. KRAKOWSKA 48/52
02-284 WARSZAWA
www.lojack.pl
infolinia 22 19654

LO/JACK®



TU DZIAŁAMY

Stany Zjednoczone

Niemcy

Francja

Wielka Brytania

Rosja

Hiszpania

Polska

Portugalia

Włochy

BeNeLux

Kanada

Argentyna

Brazylia

Costa Rica

Dominikana

Ekwador

Gwatemala

Hong Kong

Kenia

Kolumbia

Lesoto

Meksyk

Mozambik

Panama

Południowa Afryka

Puerto Rico

Trynidad & Tobago

Uganda

Wenezuela

KRADZIEŻ W FERWORZE PRZEDŚWIĄTECZNYCH ZAKUPÓW

AUDI A8 ZOSTAŁO NAMIERZONE I ZLOKALIZOWANE. DZIĘKI LOJACKOWI AUTO WARTO BLISKO 300 TYSIĘCY ZŁOTYCH WRÓCIŁO DO WŁAŚCICIELA

Bez wątplenia do jednego z najciekawszych poszukiwań skradzionego pojazdu doszło 21 grudnia 2011 r. Tego dnia, ok. godziny 11.00 do Biura Obsługi Klienta zadzwonił zdesperowany użytkownik Audi A8. Pojazd zniknął z niestrzeżonego parkingu przy jednym z warszawskich centrów handlowych.

Akcja poszukiwawcza została wszczęta natychmiast. Sygnał z komputera śledzącego wskazywał miejsce postoju auta na okolice Raszyna.

Audi znajdowało się w dziupli oddalonej od głównych dróg dojazdowych. Obok pojazdu zabezpieczonego systemem LoJack w dziupli znajdowały się jeszcze 3 auta klasy premium.

Sprawę przejęła policja. Śledztwo przeciw paserom trwa.

UŻYTKOWNICY AUT NABIJANI W BUTELKĘ

METOD KRADZIEŻY AUT PRAKTYKOWANYCH PRZEZ ZŁODZIEI JEST KILKA. JAK SIĘ OKAZUJE NAJWIĘKSZYM POWODZENIEM CIESZY SIĘ METODA NA BUTELKĘ

Stołeczni policjanci coraz częściej dostają zgłoszenia o kradzieży samochodów całkowicie nową metodą. Okazuje się, że 2011 r. jest rokiem metody „na butelkę”. Potwierdza tą informację pracownik Centrum Operacyjnego LoJack, które odpowiada za poszukiwania skradzionych pojazdów. Prócz butelki, jest kilka wspólnych elementów, szczegółowo opisuje je dział motoryzacyjny Wirtualnej Polski. Przede wszystkim, do kradzieży dochodzi często w okolicach centrów handlowych czy cmentarzy, czyli tam gdzie złodziej może spokojnie obserwować swoją przyszłą ofiarę. Najczęściej wybór pada na starsze osoby, ewentualnie kobiety.

Gdy z tłumy zostanie „wyłowiona” odpowiednia osoba i pojazd, złodziej zabiera się do pracy. Wtedy przychodzi czas na wspomnianą wcześniej butelkę. Wkłada się ją między oponę, a błotnik samochodu, tak by nie było jej widać na pierwszy rzut oka. Niczego nie podejrzewający kierowca wsiada do swojego auta i rusza. Zaniepokojony hałasem, który wydaje samochód, przejeżdżający po plastikowej butelce wysiada by sprawdzić co się stało. Najczęściej nie wyłącza silnika auta – w tym właśnie momencie wkracza przestępca. Wskakuje za kierownicę i odjeżdża.

Źródło: www.wp.pl

HARLEY DAVIDSON WRÓCIŁ DO WŁAŚCICIELA

KILKA MIESIĘCY PO KRADZIEŻY MOTOCYKL ZOSTAŁ ODZYSKANY

Amerykański LoJack poinformował o odnalezieniu motocykla marki Harley Davidson. Jednośląd należał do jednego z oficerów armii amerykańskiej, który w czasie kradzieży przebywał na szkoleniu wojskowym w Afganistanie. Po powrocie z misji zniknięcie motocykla zostało zgłoszone na komisariat w Everett.

Tamtejsi policjanci aktywowali moduł. Sygnał był słaby. Harley ostatni raz widziany był w sierpniu. Po kilkugodzinnych poszukiwaniach Harley został namierzony w jednej z rezydencji. Śledztwo w tej sprawie trwa. Patric Clancy z amerykańskiego LoJacka przyznał, że jest szczególnie zadowolony z odnalezienia pojazdu należącego do oficera armii.

